

*Z Petersburga 3 (15) Listopada.*

**RESKRYPT CESARSKI,**

Wydany na imię Ministra Dóbr CESARSKICH, Rzeczywistego Radcy Tajnego, Hrabiego Leona Syna *Alexego Perowskiego*.

Hrabio Leonie Synu Alexego! W obec zagrażającego ukochanej Ojczyźnie NASZEJ niebezpieczeństwa z powodu zamiarów nieprzyjaciół, pociesza serce NASZE gorliwy wszystkich stanów popęd uczestniczenia w obronie ziemi Ruskiej. W tym samym świętym celu zezwalamy, zgodnie z życzeniem CESARSKIEJ NASZEJ Rodziny, by ONA uformowała na czas wojny pułk strzelców celnych z włościan Dóbr CESARSKICH, na zasadach wyjaśnionych w załączonej przy niniejszym ustawie.

Od najdawniejszych czasów Naród Ruski odznacza się przywiązaniem do Wiary, przychylnością dla CESARZA i miłością dla Ojczyzny. Powołując za waszem pośrednictwem włościan Dóbr NASZYCH, do obrony Świętej Rusi, dajemy im sposobność okazania, na równi z walecznymi wojskami NASZEMI, dawnego mężstwa Ruskiego.

Poręczamy wam uformowanie pułku strzelców celnych, i jesteście zupełnie przekonani, że zlecenie to wykonaniem zostanie z należytem powodzeniem.

Pozostajemy ku wam na zawsze życzliwymi.

Na oryginale Własną JEGO CESARSKIEJ

Mości ręką podpisano:

»MIKOŁAJ.»

w Gieczynie, 25go, Października 1854 r.

W ustawie pomienionej wyrażono: »Na czas wojny obecnej ma być sformowany z włościan dóbr CESARSKICH pułk, pod nazwiskiem Pułku Strzelców FAMILJI CESARSKIEJ. Pułk ten ma być zrekrutowany z włościan dóbr Domu CESARSKIEGO, a mianowicie Gubernji: Nowogrodzkiej, Archangielskiej i Wołogodzkiej, gdzie jest wielu zręcznych strzelców zajmujących się myślistwem. Pozwolonem jest także przyjmować ludzi i z innych stanów swobodnych, jeśli się nie znajdują na kolei rekrutkiej i dowiodą swej zręczności w strzelaniu. Pułk strzelców rekrutować z pragnących wstąpić dobrowolnie do takowego, na czas wojny obecnej; przy tem jednak pozostawione jest gminom przeznaczać do tego pułku członków tych rodzin, które, składając się z kilku robotników, nie dostawiły na przeszłe pobory rekrutów, z powodu braku kwalifikujących się, dla wieku, lub innych przyczyn. Do pułku tego przyjmować ludzi zdatnych wszelkiego wieku, włożywszy odpowiedzialność na Zarząd Dóbr CESARSKICH, iżby sformowanie pułku strzelców nie przeszkadzało poborowi rekrutów w majątkach dóbr CESARSKICH. Pułk strzelców, po ostatecznem sformowaniu, użyty będzie do działania przeciw nieprzyjacielowi tam, gdzie to za pożyteczne uznaniem zostanie; po ustaniu zaś działań wojennych, pułk będzie rozpuszczony do domów. Podczas znajdo-

wania się na służbie, strzelcy pobierać będą płacę po trzy ruble srebrem na miesiąc i oprócz tego żołnierską rację. Otrzymują oni odzież, obuwie i uzbrojenie. Forma umundurowania strzelców zostanie zastosowaną do zwykłej odzieży włościańskiej; pozwolone im będzie noszenie brody. Na pierwszy czas każdy strzelec zachowywa swą własną strzelbę myśliwską, później zaś uczynione zostanie rozporządzenie, celem zaopatrzenia pułku w broń jednostajną. Wydatki na umundurowanie, uzbrojenie i płacę pieniężną dla niższych stopni ponosić z summ dóbr CESARSKICH. Na wyżywienie pułku, dopóki nie wyruszy w pochód, assygnować z tegoż źródła.»

Rada Administracyjna Królestwa, postanowiła: Dotychczasowe opłaty w mieście *Maryampolu* postawne, targowego, jarmarcznego, kamiennego i polankowego, oraz taryfry do ich poboru służące, w zupełności uchyla. W miejsce powyższych opłat, mają być odtąd, na rzecz Kasy miasta *Maryampola*, pobierane opłaty: brukowe i targowe z jarmaczem, podług 2ch taryf, w Nrze 263 *Gazety Rządowej* zamieszczonych.

Rada Administracyjna Królestwa zatwierdziła zapis rs. 1,500, na rzecz Szpitali *Warszawskich* bez różnicy wyznań, przez *Józefa Jeziorańskiego* uczyniony.

Wczoraj, u JW. Jenerała-Adjutanta JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Hrabiego *Rüdigera*, p. o. Wojennego Jenerała-Gubernatora m. *Warszawy*, dany był w apartamentach w pałacu *Brühlowskim*, świetny wieczór, zaszczycony obecnością JO. Xięcia *Warszawskiego* NAMIESTNIKA Królestwa. W rzesisto oświetlonych komnatach pałacu, zabrzmiała muzyka, w której udział przyjęli najpierwsi z tutejszych Amatorów. Grono znakomitych Dygitarzy, wynoszące do 150 Osób, znajdowało się na tym wieczorze, który tak pod względem świetności jako i wystawy, oraz urozmaicenia muzycznemi dziełami, do rzędu najpierwszych policzyć należy.

JW. *Łąskiej*, Jenerał-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, wyjechał do *Petersburga*.

JW. Leonja z Baronów *Morenheim de Fonton*, Małżonka Radcy Ambasady J. C. K. MOŚCI w *Wiedniu*, przybyła z tej stolicy.

Onegdaj o godzinie 11tej wieczorem, przeniósł się do wieczności, JX. Franciszek *Dąbrowski*, Kanonik Honorowy *Płocki*, Sędzia APOSTOLSKI, i Proboszcz parafji *Powsin*, przeżywszy lat 60; którego zwłoki jutro, po ukończeniu za jego duszę Nabożeństwie, przeniesione zostaną na smętarz tejże parafji.

Kajetan *Makowski*, Obywatel, przeżywszy lat 49, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj rozstał się z tym światem. Pozostała Żona wraz z dwojgiem Dzieci, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godzinie 3ciej po południu,

z Kaplicy przy Kościele XX. smętarz Powązkowski odbyć się ma

Aniela Gądomska, Panna SAKRAMENTAMI, wczoraj rozstała się z tym światem. Stroškany Brat, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na Nabożeństwo, jutro, w Kościele Śgo Krzyża, o godzinie 10tej rano, odbyć się mające; po którym, nastąpi wyprowadzenie zwłok na smętarz Powązkowski.

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Piotra Karpowicza, Nauczyciela przy Szkole Pow: Fil: II, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. Bazylianów; na które Przyjaciół, Kolegów i Znajomych niniejszem zaprasza się.

Czas donosi o zejściu z tego świata w Wrocławiu, po długiej i ciężkiej słabości, ś. p. Augusta Karśnickiego, majątnego Obywatela Królestwa Polskiego.

Tak zwana Kaplica *Przeddzieckich*, fundacji jednej z tutejszych Rodzin, a znajdująca się w Kościele XX. Dominikanów w Krakowie, wzbogacona została obecnie nader kosztownym darem przez znanego u nas badacza dziejów, Alex: *Przeddzieckiego*. Darem tym jest wielki obraz tworu Juliusza Hübnera, Profesora Akademji Sztuk Pięknych w Dreźnie, i pod jego kierunkiem wykonany na szkle przez Scheinerta i Hässla w fabryce Królewskiej porcelany w Meissen. Napis u dołu obrazu w tych słowach jest umieszczony: »Adelajda z Olizarów Dziekońska, fundusz na Kaplicę z pracy rąk własnych BOGU ślubowała i zebrała.« Wykonawca Jej woli syn, P. Alex: *Przeddziecki*, po pożarze Krakowa w r. 1850, Kaplicę w Kościele XX. Dominikanów, z funduszu tego do ozdoby przywrócić postanowił, a powziąwszy zamiar wzbogacenia wielkiego jej okna malowaniem na szkle, polecił je wykonać w Meissen, co też jak wyżej wzmiankowaliśmy, w zupełności wykonane zostało. Obraz ten będący już na wystawie, w Dreźnie, wzbudził ogólne podziwienie, i wyobraża N. MARJĘ PANNE z DZIECIĄTKIEM JEZUS na ręku, unoszącą się na obłoku; po lewej stronie Śty JACEK Odrobą, a po prawej Sta ADELAJDA. W górze w samej rozecie łuk ostry i Anioł trzymający godło Zakonu Dominikańskiego; u dołu obrazu na wstędze otaczającej herby Rodziny Olizarów, *Przeddzieckich* i *Dziekońskich*, napis wyraźny powyżej. W ogóle obraz ten, do tegoczesnych arcy-dzieł policzyć należy.

Jutro, jako w przed-dzień Śgo ANDRZEJA, według odwiecznego zwyczaju, dziewczęta będą szukać wróżby. PATRON ten jak wiadomo był APOSTOŁEM, i chwalebną swą misję zakończył męczeństwem na KRZYŻU. Jaki by przeto związek z przed-dniem tego PATRONA, miał ów zastarzany zwyczaj, tego dociec nie można. Nie pierwszym on jest wszakże który niknie w pomroce przeszłości. W każdym razie, ponieważ wróżby te przypadają w dzień Śgo SATURNINA, przeto można by je podciągnąć pod znane u Rzymian uroczystości zwane *Saturnalia*, a wyprawiane na cześć *Saturnusa*, który według mitologii był synem *Celusa* i *Westy*, albo niebios i ognia, a według *Platonu*, niebios i oceanu. Był on ojcem bożków i bratem *Tytana*. Uroczystości takowe miały cechę zapust; upamiętniano w nich wiek złoty, a panowie dnia tego zasiadali razem ze sługami do stołu. Zład mogli bardzo pójść wróżby; co wszakże

niepodajemy jako twierdzenie stanowcze, zwłaszcza gdy *saturnalia* odbywały się już w Grudniu. Że jednak ciekawe są te badania, rzucamy przeto niniejsze myśli, a może kto posiadający bliższe o tem szczegóły, poda nam także jakie objaśnienie w tym względzie.

Piękny obraz historyczny przedstawiający *Jana III*, a będący dziełem tutejszego słynnego Artysty Januarego *Suchodolskiego*, dostał się jak to już wiadomo losom, Hr: Konstantemu *Branickiemu*. Rozstrzygnięcie tego odbyło się w domu W. Jana *Epsteina* Radcy Handlowego, w obec licznej grona świadków, o czym głównie wspominamy dla tego, iż pomimo losu, który tak zdarzył, że początkowo obraz ten został przy twórcy swoim, wszelako tenże niechając z tego korzystać, przeciągnął jeszcze dalsze roztrzyganie, pozostawiając woli nowego Właściciela, upamiętnić tę chwilę jakim dobrym uczynkiem. Tak rzadka bezinteresowność zacnego Artysty, osiągnię bezwątpienia zamierzony cel przez niego, a jakkolwiek dotąd jeszcze nie ma w *Warszawie* nowego Właściciela tego pięknego dzieła, zawsze jednak na pociechę biedaków, możemy z całą pewnością powtórzyć: »Co się odwlecze, to się uciecze.«

Nakładem B. M. *Wolffa* w *Petersburgu* i *Mohylewie*, wyszły następujące nowe dzieła, i są do sprzedania we wszystkich Xiegarniach *Warszawskich* i na prowincji: Józef *Korzeniowski*: *Pan Stolnikowicz Wołyński*, powieść 2-tomowa; rs. 2. Zygm: *Kaczkowski*: *Bracia ślubni*, powieść z czasów *Augustowskich*, 3 tomy; rs. 4 k. 50. Zygm: *Kaczkowski*: *Mąż szalony*, powieść, 2 tomy; rs. 2 k. 50. X. Jędrzej *Kitowicz*: *Opis obyczajów i zwyczajów za panowania Augusta IIIgo*, wydanie drugie, 4 tomy; rs. 3.

Znany w *Warszawie* Mistrz magii *Molduano*, przybył do *Kijowa* w m. z., dla dania widowisk. Tamże występował w urządzonym cyrku, jeźdźcy sztuczni PP. *Walter* i *Fiondini*, z towarzyszymi swemi.

Nakładem Alex: *Nowoleckiego*, Xiegacza przy ulicy *Krak-Przedz*, wprost kolumny *Zygmunta*, Nr 457, ukończony został druk dziełka *Wizerunki Społeczeństwa Warszawskiego* tomu 2go edycji drugiej, przez S. J. *Boguckiego*, a pomnożony przez A. *Niewiarowski*. Wydanie powyższe służyć może do ukończenia tychże *Wizerunków*, wydanych jako tom I w r. 1844; niemniej też do uzupełnienia tegoż dzieła wydanego w 2ch tomach w 1853, nakładem powyższej xiegarni, również może stanowić osobną całość dzieła, które sprzedaje się we wszystkich xiegarniach *Warszawskich*, na prowincji i Cesarstwie, po cenie rs. 1 kopiejek 20.

Nakoniec oczekiwane *ostrzygi*, nadeszły do handlu J. *Riedla*, w towarzystwie świeżych hollenderskich *śledzi*. Przy tej sposobności, pośpieszamy donieść amatorom, że tamże pojawił się ów słynnie przyrządzany *stokfiż*, i począwszy już od jutra, w każdą *Srodę* i *Piątek* konsumować go można.

Oczekiwany *Nocturn* *Emila Alberta*, z tematów opery *Fiorina* dz: 30, wyszedł nakładem składu nut muzycznych G. *Sennewalda*, i jest do nabycia we wszystkich składach muzycznych w *Warszawie* i na prowincji. Cena k. 37/2.

Kurs wczorajszy: za pół-imperjały, żądają rs. 5 kop: 30; za listy zastawne Ilgo Okresu oprócz kuponu, da-

ją rs. 14 k. 90; IIIgo Okresu, dają rs. 14 kop: 84; wartość kuponu kop: 25½/.

W tych dniach słyszeliśmy znowu odegrany w Teatrze Rozmaitości nowy utwór muzyczny, napisany przez P. Ant: *Tuszyńskiego*, t. j. *Wielki Polonez*; który pod każdym względem zasługuje na pochwałę, gdyż myśl jest piękna i dobrze określona.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Druga Żona*, Pani *Kurciusz*, Panna *Szymanowska*, PP. *Żółkowski*, *Królikowski* po 3-kroć, i P. *Rychter* 2-kroć; po Kom: *Arlekini*, Panna *Szymanowska*, PP. *Chomiński* i *Świeszewski*.

ANGLJA. — *Leater*, organ gabinetowy, nastaje, by Parlament jeszcze w Grudniu zwołano. — Zmarły w *Sztokholmie* Lord *Dudley-Stuart*, miał za żonę jedną z córek *Xięcia Canino* (Bonaparte), zmarłą 1847 r. Lord liczył 51 lat wieku. — W dniu 7 p. m. w *Liverpool* sprzedają przez licytację 18 okrętów należących do upadłego domu *Oliver*. (Neue Pr: Ztg).

Według raportu Lorda *Raglan*, strata *Anglików* pod *Sewastopolem* od 18 do 22 z. m. włącznie, wynosiła 34 zabitych (1 oficer) i 168 raniowanych (10 oficerów), między temi Xz: *Edward Saxe-Wejmarški*. — Do 7 b. m. uruchomiono 18 pułków milicji; wkrótce 6 innych uruchomią; część ich zbiorą w obozie pod *Alderschot*. — W *Portsmouth*, uzbrajają 7 nowych okrętów od 6 do 60 dział każdy. (J. de St: Pet:).

AUSTRIA. — Ubrojenia nieustają; wszystkie części armji, które nie są na stopie wojennej, mają być na tę stopę postawionemi. Zaczną zaraz od jazdy, artylleryi i bataljonów strzelców; uruchomienie piechoty ma być dokończonem do Lutego. Każda kompanja licząca dziś 130 ludzi, powiększoną być ma do 218. Zaprzeczono jednak pogłosce, by rozkazy nowego rekrutowania były już gotowe. — Siłby korpus chcą skoncentrować w *Czechach* i *Morawji*; ma on służyć za rezerwę armji *Galicyjskiej*. Część garnizonu *Wiednia* miała się już udać do *Czech*, zastąpioną będzie przez wojska ściągnięte z *Włoch*. — W d. 2, wysłano znowu do *Galicji* 4 bataliony artylleryi z zupełną amunicją i kompletny lazaret polowy. Do *Siedmiogrodu* wysyłają także wojska dla zastąpienia bataljonów wychodzących do *Xięztw*. — Nakazano kupno 4,000 koni dla artylleryi w *Nizszej Austrii*. — *Feldzeugm: Bess*, w połowie Listopada miał wyjechać do armji. (J. de St: Pet:).

FRANCJA. *Paryż*, 19 Listopada. — Zapewniają, że roboty w celu ozdobienia miasta, zawieszono będą dla braku kapitałów. — Według *Neue Pr: Ztng*, ostatnia depesza Jenerała *Canrobert*, miała obejmować następujące wyrazy nie ogłoszone: Roboty aproszowe, podsunięte o 140 metrów od stoku *glacis*, zostały wstrzymane, albowiem grunt w tem miejscu istotnie niepodobiestwo przedstawiał. — Od 13 do 17 b. m., renta 3-procentowa, spadła o 4 procent; dziś stoi 70; odejawszy kupon, stoi 69 fr. 10 c.; takiego zaś kursu od rewolucji Lutowej nie pamiętają. Pomimo wszelkich wysiłen praszy tutejszej i *angielskiej*, widzą wszyscy, że nadzieja rychłego końca oblężenia *Sewastopola* zniknęła. Lord *Raglan*, postanowił szturm wstrzymać aż do przyścia spodziewanych posiłków; Jenerał *Canrobert* przystał na to. Cesarz ma być niezadowolony; w d. 18

miał wezwać do siebie P. *Thiers*, idąc za radą P. *Morny*. — Spadanie renty *francuskiej*, objaśniają złym stanem giełdy *angielskiej*, wywołanym, jak mówią pogłoskami o zmianach w gabinecie *Angielskim*. — (Wanderer).

*Paryż*, 22 Listopada. — Jakkolwiek uwaga wyłącznie na kwestję *Wschodnią* jest zwrócona, wiadomość o dymisji *Epartera* i gabinetu *Hiszpańskiego*, zrobiła tu wielkie wrażenie. — Cesarstwo dziś wrócili do *Tuileries*. — Jenerał *de Lourmel* raniowany pod *Sewastopolem* w d. 5 b. m., umarł z rany. Jenerał ten przed dwoma laty już zajmował się zmianą taktyki w pułkach linjowych. — Sześć cali śniegu pokrywało dziś dachy domów. W dolinach *Sekwany* i *Marny*, wielkie deszcze spadły, co podniosło bardzo wodę na tych rzekach. — (Ind: Belge).

*Paryż* 5 Listop: — Rady wojenne prawie codziennie odbywają się w *St. Cloud*; w skutek raportów wykazujących niesłychane tu trudności oblężenia *Sewastopola*, postanowiono podwoić wysilenia. Armja *francuska* na *Wschodzie* ma być powiększoną do wiosny do 100,000 ludzi; spodziewają się dekretu powołującego pod broń 80,000 ludzi z klasy 1854. — Nakazano ściśłą blokadę portów morza *Czarnego* i *Azowskiego*. (J. de St: Pet:).

GRECJA. — Izby zwołane zostały na 4ty Grudnia. — Cholera wzmagą się i mnożą osoby *Ateny* opuszcza. — Korpus okupacyjny bardzo zmniejszony został; wynosi ledwo 2,500 ludzi. (Neue Pr: Ztg).

HISZPANJA. — Oświadczenie P. *Salazar*, iż bronieć będzie Monarchy, złożone w kortezach, uczyniło wielkie wrażenie; *Salazar* bowiem uważanym był za organ *Epartera*. — Królowa *Krystyna* poleciła Panu *Cortino* obronę swej sprawy, gdyby ta przed trybunały poszła. — *Kabrera* miał napisać list bardzo pochlebny do Jenerałów *Serrano* i *Dulce*, dowodząc im, wszakże, że tylko Hr: *Montemolin* może zbawić *Hiszpanję*. — Uważają w kortezach, że pierwsze namiętne wybuchy polityczne ustały. Deputowani rozmaitych stronnictw odbywają ciągle zebrania polityczne. P. *Olozaga* bardzo nakłania do zgody. (Ind: Belge).

TURCJA. — Z *Galaczu* donoszą pod d. 28 z. m., że w *Braile* i okolicy stoi do 12,000 *Turków*, po większej części nowo-zaciężnych. — W *Xięztwach* spodziewają się firmanu konfiskującego majątki *Klasztorów*, na rzecz skarbu; z tych funduszy mają powiększyć milicję. Dochód roczny *Klasztorów* w samej *Moldawji* wynosi 300,000 dukatów. — Wszystkich wychodźców *węgierskich* służących w armji *tureckiej*, oddalono na prawy brzeg *Dunaju*. — Z armji *anatolskiej* donoszą, że 4 bataliony z 6u działami ruszyło ku *Bajazedowi* dla zrobienia rekonesansu; 20,000 ludzi ma zimować w *Erzerum*, reszta pozostanie w *Karsie*. — W *Konstantynopolu* wielkie wrażenie zrobiła pogłoska, że Rada *Tanzymatu* na pierwszym posiedzeniu przyjęła wniosek zoiesienia niewolnictwa, że *Sułtan* wniosek ten zatwierdził, że firmany już są gotowe. Wiadomość ta bardzo potwierdzenia potrzebuje; niewolnictwo jest zbyt potężone z wielożenstwem, a podobny dekret zmieniłby całkiem obyczaje, a nawet istotę islamizmu. (Gaz: Aug:).

ROZMAITOŚCI. — W *Frankfurcie* zawiązuje się towarzystwo akcyjne na popieranie kunsztu, z kapitałem 30,000 reńskich. Towarzystwo to urządzi nieustającą

wystawę obrazów, rycin i dzieł plastycznych, która będzie otwarta dla odwiedzających za cenę wstępu 30 kr.; z dołączeniem oraz jednego losu. Za pięć reńskich będą wydawane bilety roczne, nadające prawo do jednego dzieła sztuki, mającego się losować między członkami tej klasy. Akcyonariusze sami zrzekają się wszelkiej korzyści, oprócz 4-ro-procentowej prowizji. — W domu roboczym w *Wrocławiu*, trzymają od kilku miesięcy dziewczynę około 20 lat liczącą, której przeszłość okryta tajemnicą, a teraźniejszy jej stan ciekawe dla fizjologów przedstawia zjawiska. Upłynionej zimy spotkano tę dziewczynę na przedmieściu *Świdnickim*, jak z podniesionymi w górę rękami i tłukąc się często pięścią w czoło, zwracała uwagę przechodniów. Najprzód wzięto ją za pijaną, potem za szaloną, ale oddana pod dozór lekarski, wykazała się być zupełnie zdrową na ciele, a nadto zdrową i na umyśle, ale w szczególnym stanie zwierzęcości i zupełnej nieświadomości moralnej. Ten stan jej, wedle opinii lekarskiej, pochodził z wychowania jej czysto zwierzęcego. Nie jest ona niemową, lecz mówić wcale nie umie, i wydaje tylko głos. Organa jej zwierzęce tylko funkcjonują, i to silniej niż u ludzi wykształconych; apetyt np. jej niezmierny. Kobię tę doprowadzają z wolna do stanu towarzyskiego, i już ją trochę mówić nauczono, lecz o przeszłości jej i pochodzeniu, nie się dotąd nie można było wywieść. — „Jak się masz mój przyjacielu?” „Zdrow jestem.” „Cóż teraz porabiasz?” „Ożeniłem się.” „To dobrze, ale czemu się trudnisz?” „Mam żonę.” „Już to słyszałem, jednakże obok tego poświęcasz się zapewne jakiejś pracy?” „Naturalnie.” „Cóż robisz do południa?” „Jem śniadanie.” „Potem?” „Jem obiad.” „Potem?” „Jem wieczerzę.” „Potem?” „Idę spać.” „A wiesz co mój kochany, żyjąc tak pracowicie, niedługo umrzesz z utrudzenia.”

Od ostatniego sprawozdania, targi zbożowe *Londyńskie* znacznie były ożywione, szczególnie za wyższe gatunki, i ceny podniosły się o jeden pełny szyling na kwarterze. Powszechna uwaga zajęta jest upadkiem dowozów zagranicznych, a chociaż krajowe są nader znaczne, prędzej się też wyczerpać mogą, a wtedy ceny gwałtowniej pójdą w górę. — We *Francji* ceny wszelkiego rodzaju zboża i mąki, tak na obecną jak i przyszłą odstawę, poszły w górę. — W *Hollandji* i *Hamburгу* przy rosnących cenach, handel był ożywiony. — Na naszej giełdzie nie wiele było ruchu, ceny jednak ostatnie utrzymały się, za cenniejsze gatunki 20 do 30 guld: drożej można było otrzymać. Płacono w ogóle za łaszt *pszenicy*, przy wadze 126 do 137 fun: hol.: 636 do 750 guld: prus: co na korz: Warsz: daje od rs. 7 kop: 14<sup>1</sup>/<sub>2</sub> do rs. 8 kop: 45<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Cena *żyta* dochodziła do rs. 5 k. 7<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, a *grochu* rs. 4 k. 51<sup>1</sup>/<sub>2</sub> za korzec. — *Gdańsk*, d. 23 Listo: 1854 r. — *Makowski, Kendzior et Comp.*

#### PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Czapcye Stau: i Leonard Oby: z Pieczysk nr 1257; Fudakowski Kazi: Oby: z Walenczowa nr 625; Gawronski Ant: Oby: z Chobrzezan nr 625; Izykowiec Jul: Oby: z Długich nr 625; Kurdwanowski Jan Ob: z Rłwatki nr 625; Murawki Kar: Ob: z Ładzyina nr 625; Maltz Teodor Ob: z Żdżar nr 625; Martinow Olga Żona Rapi: z Petersburga nr 1778; X. Maciaszkiewicz Anto: Pleban z Łęczycy nr 1355;

Płonceyński Ign: Ob: z Wykna nr 625; Radziński Józ: Ob: z Niedzborza nr 625; Tuszyński Rapi: Inżen: z Brzeże Lit: nr 625.

*Wyjechali:* Bońkowski Adolf Ob: do Grajewy; Czermiński Alex: Ob: do Łazów; Deboli Stan: Oby: do Zwiastowa; Grabowski Miecz: Oby: do Maguszewa; Jordan Podpor: do Mohilewa; Oidakowski Kar: Oby: do Gąsiorowa; Preszel Miecz: Ob: do Zółkiewki.

*Przyjechali koleją żelazną:* Hartman Kar: Kom: Rup: z Magdeburga nr 634; Teitelbaum Emanuel Kup: Win z Kaschau nr 585.

*Wyjechali koleją żelazną:* Hesse Klem: Siodlarz do Wiednia.

#### DONIESIENIA.

Do wynajęcia każdego czasu: w pałacu JW. Hr. Ordynata Zamoyńskiego czyli w posiadłości Nr 472 przy ulicy Senatorskiej, w oficynie osobnej, od strony XX. Reformatorów, na 1m piętrze, **LOKAL** składający się z 7u Pokoi, na dole z Kuchni ang.; z 3ma Pokoikami, Piwnicy, Komórki na drzewo i Górą. Wiadomość u Rządcy posiadłości.



Pod Nrem 723 przy ulicy Leszno, wprost Karmelickiej położonym, z powodu zmiany mieszkania, jest do sprzedania za cenę umiarkowaną, garnitur **MEBLI** mahoniowych, w dobrym stanie będący, jako to: Kanapa, 2 Fotele i Krzesła 12, adamaszkiem welnianym pokryte, na sprężynach i włosiu, tudzież Stół przed kanapę. Wiadomość w bramie na lewo.



Z powodu zajęcia domu pod Nr 2170 przy ulicy Bonifraterskiej, na publiczny użytek, są w tymże domu do sprzedania **ROSLINY ORANŻERYJNE**.

**PIKLINGI** Hamburgskie duże, i **SZPROTY**, nadeszły pocztą do Handlu Józefa *Wolffin*, przy ulicy Miodowej Nro 482, wprost Kościoła XX. Kapucynów.

**SPICHRZE** murowane, pod Nrem 2554 przy ulicy Rybaki, są do najęcia na różne produkty.

W dniu 22 Listopada (4 Grudnia) r. b. i w dniach następnych, odbywać się będzie na gruncie wsi Strzegocina w Pow. Łęczyckim pod miastem Kutnem, publiczna licytacja różnych **RUCHOMOŚCI** spadkowych, mianowicie: Inwentarzy żywych i porządkowo-gospodarskich, Mebli, Pojazdów, Sprzętów domowych, oraz Oranżerii. Na licytacji tę chęć kupna mających, zaprasza się.



Z powodu wyjazdu, **FAETON** najnowszego fasonu, na angielskich i telegraficznych resorach, prawie zupełnie nowy, bo bardzo mało używany, jest za mierną cenę do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Bonifraterskiej pod Nr 2169, u Właściciela domu.



**OSTRYGI** Holsztyńskie, nadeszły dzisiejszą pocztą do handlu Jana *Bleszyńskiego*, przy ulicy Senatorskiej Nro 452.

**BILET** Lombardowy, wydany za Nr 28,857, zagubiony został. Uprasza się więc każdego, koby takowy znalazł, o oddanie go do Dyrekcji Lombardu w Magistracie łutejszym urzędującej, tem bardziej, że żadnej ztąd korzyści odnieść nie może, albowiem ostrzeżenie już nastąpiło.



Z powodu wyjazdu, są jeszcze do sprzedania rozmaite **RZECZY**, n. p. Kanapa i 12 Krzesła mahoniowych z pokryciem, kilka Luster, Kredens, Lampa o dwóch kinkietach wisząca, kilka Stołów, i inne Sprzęty. Wiadomość pod Nr 2677, przy ulicy Bednarskiej, w domu XX. Karmelitów w podwórzu, u Stolarza.

Dziś rano zimna stopni 3. Wczoraj w południe ciepła 0.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 4 cali 7.

**TEATR WIELKI.** Dziś, 3 akta Opery *Rigoletto*. *Uroczystość Róż.*

**TEATR ROZMAITOŚCI.** Jutro, *Piotr Marynarz*. *Stary Jegomość*. *Doktór Medycyny.*